

Nowoczesne kawiarenki to dziś nie tylko miejsca, gdzie w menu znajdziemy kawę, ciasto i ewentualnie jakiś deser. Lokale prześcigają się w liczbach i gatunkach serwowanych specjałów, ale także dbają o miłe wrażenia dla oka.

Kawiarenki XXI wieku

„Wok-in-out” to miejsce, gdzie prócz zdrowego posiłku złożonego z makaronów czy ryżu w różnych kombinacjach z dodatkami, można także posmakować odrobiny słodczy. Banan w cieście z lodami w karmelowym gnieździe,

Nie wszystkim jednak może odpowiadać zapach deseru mieszającego się aromatem drugiego dania.

A co z wystrojem? Klimat jest surowy, raczej zimny. Biel farby i kanap łagodzą jednak kontrastowa czerwień jednej ze ścian. W tle słychać nienachalną muzykę. Miejsce jest bardziej odpowiednie do spotkań biznesowych niż do popołudniowej kawy z koleżanką. Niemniej warto zaglądnąć, szczególnie, że jest to miejsce nowe i na razie nie ma w nim tłoku.

Ale przecież nie po to przyszedłem do kawiarni... zamówiłam więc pączka „Donuts” w polewie waniliowej za 6 złotych i espresso za 7. Wszystko zostało elegancko podane tak, że oczy same jadły.

Niestety, tylko one. Pączek przypominał raczej kruche ciasto, a kawy było mniej, niż pianki na niej. Pani przy sąsiednim stoliku zamówiła wiedeński specjał – „Sissi latte – przysmak cesarowej”, czyli kawę z bitą śmietaną i syropem amaretto za 11 złotych. Wygląd oczywiście imponujący. Zapytana o opinię, pochwaliła smak, ale długo się nad nim nie rozpyłała. Ciekawostką w menu są herbaty w bogatej liczbie smaków, które

można wybrać w wersji tradycyjnej lub schłodzonej. Cena to 7 złotych. Z ciast do wyboru są na przykład: szarlotka (9 zł), sernik z malinami (8 zł), muffin (6 złotych). W ofercie są także czekolady – biała, czarna i mleczna za 9 złotych, na które na pewno się wybiore. Może uda się zatrzeć niepo- chlebne wrażenie o specjałach kawiarni, choć szok cenowy chyba pozostanie...



Małgorzata Urbanek

Kolejny lokal właściwie nie powinien znaleźć się na mojej liście. Dlaczego? Bo nie jest kawiarnią. Widać to już w nazwie. „Czajnik” to herbaciarnia z prawdziwego zdarzenia, którą jednak dość trudno znaleźć w gąszczu krzaków i drzew. Jest bardzo klimatyczna – intymne kąciki, a w nich gobeliny zawieszane na ścianach i suficie oraz małe stoliczki i ogromne poduchy. Pamiętajmy więc o zmianie skarpetek, by nie trzeba było wstydić się przed współtowarzyszami naszej wyprawy w świat orientu.

Klimat podkreślono czerwonymi elementami w dekoracjach. Jest odpowiednio



dobrana muzyka i zapach kadzidełek. „Czajnik” ma przebogaty wybór herbat zielonych, białych, czarnych i owocowych, ograniczę się jednak do kilku przykładów: sycylijska pomarańczowa, truskawki w czekoladzie czy śliwka w cynamonie. Są również herbaty korzenne i – dla smakoszy – yerba mate w kilku wariantach. Wszystkie napoje podawane są w imbrykach, a za filiżanki służą czarki.

Wśród dodatków szczególnie polecam wypróbowany już nie raz wafelek toffi, który świetnie smakuje, gdy zostanie lekko rozmiękczone pod wpływem ciepła wydzielanego przez herbatę. Dla łasuchów jest także chałwa z pistacjami, herbatniki w czekoladzie czy suszone owoce. Zainteresowani mogą również wypalić fajkę wodną w kilku smakach. Niestety wieczorami i w weekendy „Czajnik” jest oblegany i tu

pomoże tylko wcześniejsza rezerwacja, której koszt odliczany jest od zamówienia. Cena herbaty waha się od 7 do 12 złotych. Dodatki to koszt około 4-5 złotych, a fajka wodna 20-25 złotych.

„Coffeeshop”, Gliwice, Zwycięstwa 3; czynne: pon.-sob. 8-21.00; nd. 12-20.00

„Wok-in-out”, Gliwice, Rynek; czynne: nd.-czw. 10-23.00; pt. 10-24.00; sob. 10-1.00; lokal dla niepalących

„Czajnik”, Gliwice, Fredry 4; czynne: pon.-sob. 12-22.00; nd. 14-22.00; w lokalu obowiązuje zakaz palenia papierosów



to raj dla podniebienia. Do tego gałka miętowego loda, który łagodzą słodką nutę karmelu. Deser w stosunkowo przystępnej cenie 10 złotych można uzupełnić kawą – której jest aż siedem rodzajów – lub herbatą sprowadzaną wprost z Irlandii.

Letnim orzeźwieniem mogą być soki wyciskane z pomarańczy lub grejpfruta z kostkami lodu na życzenie klienta. Dawka witamin to koszt 8 złotych.

Nieco rozczarowana wyszłam z nowo otwartej kawiarni „Coffeeshop”, na rogu Placu Inwalidów i Zwycięstwa. Wystrój

elegancki, eklektyczny. Czerwone ściany, delikatne światło, nastrojowa muzyka. Boksy z wygodnymi kanapami są doceniane szczególnie o poranku. I tu plus, lokal jest czynny od godziny 8.00, dlatego serwowane są tu także zestawy śniadaniowe w cenie 13 złotych.



R E K L A M A

MOTOTREND motory - skutery - quady - skutery wodne - skutery śnieżne - rowery - dom i ogród - odzież i obuwie - odśnieżarki

MOTOTREND

GLIWICE, Tarnogórska 12
tel. 32 331 02 40
tel. kom. 505 155 678

TARNOWSKIE GÓRY, Gliwicka 72A
tel. 32 284 19 90, 501 413 435

LUBLINIEC, Pl. Niepodległości 3
tel. 34 356 52 26, 504 973 011

ROMET, aprilia, KEEMWAY, KYMCO, RIEJU, SYM, MOTOWEL, TGB, MOTOTRIBI

salon sprzedaży - serwis samochodowy, motocyklowy, rowerowy

Letnia wyprzedaż rowerów -20%

do końca września usługi serwisowe -20%

www.mototrend.pl